

Polityka regionalna Kremla – rok dymisji gubernatorów

Maria Domańska

W 2017 roku miała miejsce największa od pięciu lat fala dymisji szefów rosyjskich regionów. Ich przyczyn należy upatrywać przede wszystkim w przygotowaniach Kremla do wyborów prezydenckich. Roszady kadrowe pozostają jednym z nielicznych instrumentów poprawy notowań władzy przed wyborami w obliczu dysfunkcyjnego modelu rządów, rosnącego niezadowolenia społecznego i braku woli reform ze strony ekipy rządzącej.

Choć – jak się wydaje – nie ma jednego spójnego algorytmu zmian kadrowych na poziomie gubernatorów (każda decyzja o dymisji i nominacji rozważana była odrębnie), to jednak brano pod uwagę przede wszystkim takie kryteria, jak sytuacja społeczno-ekonomiczna w regionie, poziom napięć w elicie regionalnej czy poparcie społeczne dla urzędującego gubernatora. Niezdolność Kremla do sformułowania atrakcyjnego i wiarygodnego programu wyborczego jest maskowana częściowym odświeżeniem kadr zarządzających regionami i przejściową neutralizacją napięć w części z nich. Przedwyborczy „lifting” kadrowy ma zatem charakter głównie wizerunkowy: chodzi o to, by przynajmniej tymczasowo wzbudzić nadzieje społeczne na pozytywne zmiany. Pozycja gubernatorów w rosyjskim systemie władzy jest coraz słabsza. Ich kompetencje i status są bowiem od kilkunastu lat konsekwentnie ograniczane w ramach procesu postępującej centralizacji władzy w Rosji. Logika rozsad dokonanych w 2017 roku świadczy o ostatecznym obniżeniu statusu urzędu gubernatora i jego odpolitycznieniu: gubernatorzy nowej fali to *de facto* delegowani z centrum menedżerowie średniego szczebla, przedstawiciele nomenklatury, pozostający w pełnej dyspozycji władz centralnych.

Pozycja gubernatorów w rosyjskim systemie politycznym

W Federacji Rosyjskiej nigdy nie wykształcił się sformalizowany, przejrzysty, regulowany spójnymi przepisami ustrój federacyjny. Stosunki centrum – regiony (formalnie: podmioty Federacji) od początku kształtowane były w dużej mierze w trybie „ręcznego zarządzania”, określanego przez relacje personalne między prezydentem państwa i szefami regionów (gubernatorami), w tym przez potencjał lobbujący tych ostatnich. Stwarzający zagrożenia dla integralności państwa proces usamodzielniania się regionów wobec władz federalnych w latach 90. zaowocował próbami maksymalnej centralizacji władzy i zacieśniania

kontroli nad sferą polityczną, podejmowanymi skutecznie w epoce putinowskiej. W działania te wpisuje się dokonywane od 2000 roku stopniowe obniżanie statusu gubernatorów.

Ograniczanie ich roli w systemie odbywało się dwutorowo. Po pierwsze, efektem reform budżetowych i podatkowych przeprowadzonych w pierwszych latach rządów Putina było znaczne ograniczenie autonomii szefów regionów w zakresie wpływu na sytuację ekonomiczną podległych im terytoriów¹ – w Rosji utrwalił się model redystrybucyjny, w którym większość

¹ Szczegóły zob. J. Rogoża, Federacja bez federalizmu. Stosunki Moskwa – regiony, *Prace OSW*, kwiecień 2014, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pl_prace_49_federacja_bez_net.pdf

regionalnych wpływów z podatków i opłat przekazywana jest do budżetu federalnego, a następnie ponownie rozdzielana między regionami, często w nieprzejrzysty sposób. System taki działa demotywująco na lokalne władze, zniechęcając je do podwyższania atrakcyjności

Status urzędu gubernatora w Rosji został ostatecznie obniżony i odpolityczniony. Gubernatorzy nowej fali to *de facto* delegowani z centrum menedżerowie średniego szczebla.

inwestycyjnej regionów. Gubernatorzy, których rola ograniczona została *de facto* do bieżącego zarządzania, zmuszani są natomiast do ciągłego lobbingu finansowego, a zatem odgrywania wobec Moskwy roli petentów. Najmocniej uderza to w najbogatsze regiony: ich finansowe ubezwłasnowolnienie jest dla Moskwy gwarancją politycznej lojalności lokalnych elit. Ponadto nie należy do rzadkości obciążanie budżetów regionalnych dodatkowymi zadaniami bez adekwatnych transferów z budżetu centralnego, przy czym każdorazowo odpowiedzialność za wykonanie zadania – przy jednoczesnym zapewnieniu stabilności społecznej – przerzucana jest na miejscowe władze.

Po drugie, w ciągu ostatnich kilkunastu lat konsekwentnie osłabiana była legitymizacja społeczna gubernatorów. Zamach terrorystyczny w Biesłanie w 2004 roku posłużył jako pretekst do zniesienia bezpośrednich wyborów na ten urząd (wprowadzonych w Rosji w 1995 roku) – od 2005 roku gubernatorzy byli mianowani przez parlamenty regionalne na wniosek prezydenta. Przywrócenie wyborów, w ramach neutralizacji nastrojów protestu po manifestacjach lat 2011–2012², nie odbudowało ich znaczenia

² Formuła mianowania gubernatorów nie cieszyła się ani poparciem elit regionalnych, ani ludności. W latach 2005–2012 za powrotem do wyborów bezpośrednich opowiadało się w sondażach 60–65% respondentów. K. Рогов, Избранные жертвы: что означают массовые замены губернаторов, <https://www.rbc.ru/opinions/politics/06/10/2017/59d729fb9a79477e10dd12e7>

jako instytucji opartej na politycznej konkurencji; stały się one raczej przewidywalnym rytuałem. Wybory szefów regionów zostały obudowane wieloma – formalnymi i nieformalnymi – mechanizmami ograniczającymi czy wręcz uniemożliwiającymi konkurencję, jak filtr municypalny³ czy standardowe już wsparcie „zasobu administracyjnego” (legalna i nielegalna pomoc lokalnych władz w zakresie finansowania i prowadzenia kampanii wyborczej) dla kandydatów „partii władzy” – Jednej Rosji.

Decyzje kadrowe dotyczące gubernatorów podejmowane są *de facto* jednoosobowo przez prezydenta, nierzadko na podstawie czysto subiektywnych kryteriów: stanowią one wypadkową rekomendacji pionu polityki wewnętrznej Administracji Prezydenta (AP), lobbingu okółkremlofskich grup wpływu, a także osobistych preferencji głowy państwa. Prezydent mianuje pełniących obowiązki szefów regionów, którzy następnie formalnie legitymizują swój mandat dzięki niekonkurencyjnym, a nierzadko zmanipulowanym bądź sfalszowanym wyborom⁴. Uzyskany w ten sposób formalny mandat społeczny nie chroni ich jednak przed odwołaniem – prawo odwoływania gubernatorów przysługuje ustawowo prezydentowi Federacji (przepisy nadają mu bardzo szerokie kompetencje w tym zakresie), podobnie jak prawo mianowania pełniących obowiązki. Jego decyzje nie muszą mieć wiele wspólnego z na-

³ Filtr municypalny oznacza konieczność uzyskania przez kandydata starającego się o rejestrację od 5% do 10% podpisów radnych w $\frac{3}{4}$ okręgów municypalnych regionu: *de facto* w warunkach dominacji „partii władzy” w organach szczebla regionalnego i lokalnego nie sposób zebrać tych podpisów bez uprzedniej akceptacji kandydata przez Kreml, co było wyraźnie widoczne m.in. podczas ostatnich wyborów regionalnych (wrzesień 2017).

⁴ Jedynym urzędującym gubernatorem, który pokonał w wyborach kandydata Kremla, jest szef obwodu irkuckiego, komunista Siergiej Lewczenko. Co do zasady, urzędujący gubernator, startujący na kolejną kadencję i mogący liczyć na przychyłność prezydenta, przed końcem kadencji podaje się do dymisji i tym samym oddaje do jego dyspozycji. Następnie prezydent powierza mu tymczasowe pełnienie obowiązków do czasu wyborów. Oznacza to pełne poparcie głowy państwa dla kandydata. Praktyka ta stanowi jeszcze jeden dowód na to, że realne źródło legitymizacji organów pochodzących formalnie z wyborów znajduje się na Kremlu.

strojami wyborców, o czym świadczy fakt, że gubernatorzy z niskim poparciem społecznym nierzadko latami pozostają na stanowiskach, o ile są w stanie zapewniać pożądane wyniki wyborcze „partii władzy”. Ustawowe kompetencje prezydenta wzmocnione są przy tym przez nieoficjalne mechanizmy funkcjonowania modelu władzy (w tym nieograniczone możliwości wykorzystywania przez Kreml służb specjalnych w celach politycznych). Z reguły formalnym powodem dymisji jest „własne życzenie” zainteresowanego (wówczas może on liczyć na utrzymanie się w systemie władzy) lub „utrata zaufania prezydenta” – np. w przypadku gdy dymisja związana jest ze szczególnie głośnym skandalem korupcyjnym.

Logika decyzji kadrowych A.D. 2017

Obowiązywanie w Rosji tzw. wspólnego dnia głosowania (wyznaczany corocznie na wrzesień), kiedy to wybierani są na nową kadencję przedstawiciele władz regionalnych i lokalnych różnego szczebla, kończący urzędowanie w danym roku, sprawia, że dymisje gubernatorów mają co do zasady miejsce wiosną lub jesienią. Tym samym ich pełniący obowiązki następcy mają wystarczająco dużo czasu, by odpowiednio przygotować swoją kampanię wyborczą na kolejne wybory regionalne, w których mają uzyskać formalny mandat społeczny do sprawowania funkcji.

Dwie fale dymisji w 2017 roku (luty – kwiecień i wrzesień – październik) miały zasięg największy od pięciu lat: wymieniono 19 gubernatorów. Pod rządami Putina zmiany na podobną skalę miały miejsce jedynie w roku 2010 (również 19 zmian) i 2012 (20). Lutowe roszady objęły gubernatorów, których pięcioletnia kadencja i tak miała się zakończyć w 2017 roku, a zatem decyzja w ich sprawie⁵ została wymuszona kalendarzem wyborczym, podczas gdy większość zdymisjonowanych jesienią miała przed sobą

⁵ Zdymisjonowani zostali: gubernatorzy Kraju Permskiego, Buriacji, Karelii, obwodu nowogrodzkiego, obwodu rizańskiego (wcześniej, w styczniu, dokonano zmiany na stanowisku szefa Adygei).

jeszcze kilka lat sprawowania urzędu⁶. Na tle pozostałych wyróżniło się dwóch zdymisjonowanych w kwietniu, również w trakcie kadencji: gubernatorzy republiki Mari-El i Udmurcji utracili stanowiska i zostali aresztowani na podstawie zarzutów korupcyjnych.

Wśród nowych gubernatorów coraz więcej jest „obcych” i „technokratów” bez zaplecza politycznego. Ich pozycja nie zależy od mandatu społecznego, ale od arbitralnych decyzji prezydenta.

Dymisje nie tyle miały charakter rutynowy, ile stanowiły świadectwo poszukiwania przez Administrację Prezydenta właściwej formuły zmian kadrowych przed wyborami prezydenckimi. Jeśli logika wyboru zdymisjonowanych gubernatorów opierała się w dużej mierze na kilku zobiektywizowanych kryteriach⁷, to w nowych nominacjach trudno zauważyć bezwzględnie dominujący trend. Na uwagę zasługuje natomiast wola Kremla pozostawienia (z nielicznymi wyjątkami) odsuniętych gubernatorów w systemie władzy poprzez ich kooptację do struktur władzy federalnej bądź regionalnej⁸.

⁶ Dymisje objęły gubernatorów obwodu samarskiego, obwodu niżnonowogrodzkiego, Kraju Krasnojarskiego, Dagestanu, Nienieckiego Okręgu Autonomicznego, Kraju Nadmorskiego, obwodów pskowskiego, orłowskiego, omskiego, nowosybirskiego, iwanowskiego.

⁷ Nieoficjalnie wskazywano m.in. ocenę sytuacji społeczno-ekonomicznej w regionie, poziom napięć w elicie regionalnej, poziom korupcji w elicie, poparcie społeczne dla gubernatora (odzwierciedlające również potencjał niezadowolonych i nastroje protestu), <http://www.mk.ru/politics/2017/09/30/nazvany-kriterii-otstavok-gubernatorov--v-rossii.html>; https://www.gazeta.ru/politics/2017/02/06_a_10512575.shtml#page1

⁸ Prezydent spotkał się z obiema grupami zdymisjonowanych gubernatorów, zapewnił, że przewidziane są dla nich nowe stanowiska, zaapelował też o ich wsparcie dla następców. Dotychczas nowe nominacje dostali m.in. były szef Buriacji (obecnie – reprezentant Buriacji w Radzie Federacji), byli gubernatorzy obwodów: orłowskiego (zastępca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w Centralnym Okręgu Federalnym), samarskiego (specjalny przedstawiciel prezydenta ds. relacji ze Światowym Kongresem Narodów Ugrofińskich), nowosybirskiego (doradca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w Syberyjskim Okręgu Federalnym).

Najważniejszym kryterium była w przypadku obu rotacji „problematyczna” sytuacja w regionach, która mogłaby stać się wyzwaniem dla władz w kontekście wyborów prezydenckich. Choć ich wynik jest absolutnie przewidywalny, poparcie społeczne dla urzędującego prezydenta – wysokie, a cały aparat administracyjny zostanie postawiony w stan najwyższej mobilizacji, to jednak dla Władimira Putina styl zwycięstwa będzie kwestią pierwszorzędną. W tej

Najważniejszym kryterium zmian kadrowych w 2017 roku była „problematyczna” sytuacja w niektórych regionach, która mogłaby stać się wyzwaniem dla władz w kontekście wyborów prezydenckich.

sytuacji konflikty w lokalnych elitach, nastroje protestacyjne wśród ludności czy skandale korupcyjne mogą nie tylko obniżyć sprawność maszyny wyborczej, ale również pośrednio pogorszyć wizerunek prezydenta w oczach społeczności regionalnych. Zdymisjonowani gubernatorzy uzyskiwali niskie oceny efektywności w rankingach eksperckich, sporządzanych na potrzeby AP, głównie ze względu na nieumiejętność zapobiegania konfliktom w miejscowych elitach (poziom konsolidacji elit na poziomie regionalnym to jeden z kluczowych czynników stabilizacji sytuacji w kontekście wyborów prezydenckich), skandale korupcyjne w kręgach władz regionalnych, a także nieumiejętność zapanowania nad nastrojami społecznymi (jak w obwodzie nowosybirskim, gdzie pozycja gubernatora zachwiała się m.in. w wyniku sprovokowanego przez niego konfliktu wokół podwyżek opłat komunalnych). W najmniejszym stopniu na decyzje kadrowe zdawała się mieć wpływ sytuacja ekonomiczna danego regionu. Mniej oczywista jest logika wyboru nowych szefów regionów. Wiele zależy od cech „menedżerskich” kandydata, specyfiki konkretnego regionu, od układu sił w lokalnej elicie, a także

od wyniku lobbingu poszczególnych grup interesów, z których pion polityki wewnętrznej w Administracji Prezydenta to zaledwie jeden z graczy (pozostali to m.in. ministerstwa federalne, władze regionalne, grupy finansowo-przemysłowe czy służby specjalne)⁹. Niebagatelne znaczenie ma też osobisty stosunek Putina do danego kandydata.

Jednakże można w logice nominacji wyróżnić trzy główne tendencje. Po pierwsze, większość nowo mianowanych nie wywodzi się z regionów, którymi będą zarządzać (w jesiennej fali nominacji takich osób było 8 na 11). Jest to kontynuacja trendu widocznego podczas trzeciej kadencji prezydenckiej Putina: udział „obcych” wzrósł do 64%, podczas gdy za prezydentury Miedwiediewa wynosił 48%¹⁰. Świadczy to o spadku zaufania do lokalnych grup wpływu i z jednej strony wzbudza ich niezadowolenie¹¹, a z drugiej – stwarza nadzieję na poprawę wizerunku władzy w oczach ludności (brak powiązań ze skompromitowanymi i uwikłanymi w skandale korupcyjne lokalnymi klanami). Na tym tle wyróżnia się zwłaszcza nowy gubernator Dagestanu – po raz pierwszy jest to nie tylko człowiek spoza regionu, ale też niepowiązany z głównymi grupami etnicznymi zamieszkującymi republikę (Władimir Wasiljew ma pochodzenie kazasko-rosyjskie). Po drugie, dzięki rozszarpaniu korpusu gubernatorski nieco odmłodził (średni wiek nowo mianowanych gubernatorów obniżył się z 55 lat w 2013 roku do

⁹ Wskazuje się m.in., że Siergiej Czemezow, szef korporacji Rostech, mógł lobbować za kandydatami z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, mer Moskwy Siergiej Sobianin wsparł obecnego gubernatora Kraju Permskiego, a Siergiej Kirijenko postawił byłego współpracownika z Rosatomu na czele Kraju Nadmorskiego.

¹⁰ www.rbc.ru/politics/16/10/2017/59de58a99a79474f-1855c9d0?from=newsfeed

¹¹ Wskazuje na to chociażby niezadowolenie elit obwodu nowosybirskiego, dla których nominacja p.o. gubernatora Andrieja Trawnikowa była całkowitym zaskoczeniem i wywołała konsternację. Nie tylko jest on człowiekiem z zewnątrz w regionie o stosunkowo silnej tożsamości lokalnej, ale i dotychczas sprawowane funkcje nie czynią z niego gracza politycznego (mer Wołogdy, wcześniej stanowiska średniego szczebla w koncernie metalurgicznym Siewierstal).

46 lat w 2017), co jednak nie jest ewenementem w historii Federacji Rosyjskiej (w 2001 było to 40,9)¹². Po trzecie, wielu nowo mianowanych to „technokraci” – byli urzędnicy wysokiego lub średniego szczebla w strukturach władzy federalnej, władz regionalnych lub dużych przedsiębiorstw (m.in. wiceministrowie rozwoju gospodarczego, wiceminister przemysłu i handlu, dyrektor generalny firmy Rosmorport, szef departamentu w merostwie Moskwy).

Tendencje te świadczą o ostatecznym obniżeniu statusu urzędu gubernatora i jego odpolitycznieniu. Gubernatorzy nowej fali to *de facto* delegowani z centrum menedżerowie średniego szczebla, przedstawiciele nomenklatury, pozostający w pełnej dyspozycji władz centralnych. W ten schemat wpisują się nawet nominacje osób ze sfery „politycznej” (spiker parlamentu Kraju Krasnojarskiego, merowie Samary i Wołogdy, szef frakcji Jednej Rosji w Dumie Państwowej czy przedstawiciele opozycji parlamentarnej wysokiego szczebla – partii komunistycznej i Sprawiedliwej Rosji).

Możliwe skutki roszad

Wymiana kadr ma charakter głównie wizerunkowy: jej celem nie jest podniesienie efektywności władz regionalnych w sferze społeczno-ekonomicznej, ale (przynajmniej krótkoterminowe) podniesienie zaufania społecznego do władzy i prezydenta Putina w okresie przed marcowymi wyborami – dzięki usunięciu najbardziej „problematicznych” gubernatorów. Ich następcy automatycznie otrzymują od wyborców kredyt zaufania (nadzieja na zmiany). Nie należy się jednak spodziewać rozwiązania żadnego z kluczowych problemów regionalnych, do których należą m.in. ubożenie ludności, kurczenie się bazy podatkowej, konieczność kontynuacji bolesnych cięć w sferze socjalnej, w tym w zakresie dostępu do opieki medycznej, problemy infrastrukturalne. Wynikają one

bowiem nie tyle ze specyfiki regionów czy błędnych decyzji kadrowych, korygowanych w toku roszad, ale z systemowej dysfunkcyjności przeregulowanego, zbiurokratyzowanego i skorumpowanego rosyjskiego państwa¹³. Tym samym utrzymają się ryzyka polityczne dla reżimu: jedną z konsekwencji narastających trudności jest wzrost niezadowolenia społecznego w regionach w 2017 roku w związku z problemami w takich sferach, jak usługi socjalne, mieszkalnictwo, transport, zatrudnienie¹⁴.

Roszady kadrowe nie rozwiążą problemów regionalnych, nie zneutralizują też narastających tarć między centrum federalnym i regionami na tle finansowym.

Jedynym pozytywnym efektem zmian kadrowych może być doraźne podniesienie efektywności zarządzania w regionach dzięki usprawnieniu biurokracji – to jedna z nielicznych sfer, na które szefowie regionów wciąż mają realny wpływ.

Roszady kadrowe najpewniej nie zneutralizują też narastających tarć między centrum federalnym i regionami na tle finansowym: w ciągu ostatniego roku zaostrzał się spór o zasady redystrybucji środków pomiędzy zróżnicowanymi gospodarczo regionami przy obniżonych w ostatnich latach wpływach do budżetu federalnego, wynikających z niskich cen ropy naftowej. Dotychczas m.in. mer Moskwy, prezydent Tatarstanu, gubernator obwodu kałuskiego, a także deputowani Chakasji, obwodu nowosybirskiego i Sachalinu zażądali bardziej sprawiedliwych zasad podziału wpływów z podatków (ci ostatni zostali wsparci przez mianowanego w 2015 szefa regionu, któremu udało się wynegocjować ustępstwa Kremla). Niekiedy parlamenty wprost grożą, że zabraknie pieniędzy

¹² www.rbc.ru/politics/16/10/2017/59de58a99a79474f-1855c9d0?from=newsfeed

¹³ Więcej na ten temat: M. Domańska, Kryzys w Rosji. Degradacja modelu zarządzania gospodarką, *Prace OSW*, luty 2017, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_61_pl_kryzys-w-rozji_net.pdf

¹⁴ <https://www.rbc.ru/politics/31/10/2017/59f7a-4329a79476ddc21a2df>

na projekty mające znaczenie w okresie przedwyborczym („dekrety majowe” Putina¹⁵ czy remonty dróg). Sytuację pogarszają działania organów federalnych sprzeczne z logiką stabilizowania sytuacji przed wyborami, jak chociażby zaognianie relacji z Tatarstanem czy republiką Komi na tle językowym¹⁶.

Pod znakiem zapytania stoi w tym kontekście możliwość długofalowego ustabilizowania sytuacji w „problematycznych” regionach, a nawet sprawna organizacja wyborów prezydenckich – w przypadku tych gubernatorów, którzy pochodzą spoza regionu i nie mają rozeznania ani w lokalnych problemach, ani w mechanizmach zarządzania regionami (część nowo mianowanych to stosunkowo młodzi urzędnicy wyższego szczebla federalnego). Poważnym wyzwaniem będzie dla nich zapanowanie nad lokalnymi grupami wpływu, skupiającymi niezrędko doświadczonych, zaprawionych w wal-

kach politycznych graczy. Sytuacja nowo mianowanych gubernatorów jest w tym kontekście trudna, gdyż ich odpowiedzialność za stabilizację regionalnej sytuacji ekonomiczno-społecznej jest niewspółmierna do posiadanych narzędzi, a brak mocnego zaplecza politycznego w regionie stwarza ryzyka dla osobistego bezpieczeństwa, przede wszystkim w związku z możliwymi naciskami ze strony struktur siłowych w ramach „walki z korupcją”¹⁷. Ostateczny wynik walki o kontrolę nad sytuacją w okresie okołowyborczym będzie wypadkową metod represyjnych i perswazyjnych, a przede wszystkim indywidualnych zdolności nowych szefów regionów. Ze względu na to przynajmniej część z nich może się ostatecznie okazać figurami przejściowymi, które Kreml usunie z zajmowanych stanowisk już przy okazji najbliższych wyborów regionalnych przypadających na wrzesień 2018.

¹⁵ Populistyczne dekrety wydane przez Władimira Putina w maju 2012 roku (na otwarcie nowej kadencji prezydenckiej), nakazujące regionom znacząco podnieść wynagrodzenia w sferze budżetowej (regiony musiały ponieść 70% wydatków na ten cel).

¹⁶ Latem 2017 roku Kreml odmówił przedłużenia umowy nadającej Republice Tatarstanu szczególny symboliczny status (m.in. prawo do tytułowania szefa regionu prezydentem). Następnie wybuchł spór o to, czy nauczanie języka tatarskiego (który w konstytucji regionu ma status drugiego języka państwowego) powinno być w Tatarstanie obowiązkowe czy fakultatywne. Szef republiki Rustam Minnikhanow posunął się do słabo zawołowanych gróźb pod adresem Kremla, wskazując, że popularność Putina w republice może spaść w wyniku sporu, a także że konflikt może spowodować trudności w sprawnym przeprowadzeniu wyborów prezydenta Rosji w 2018 roku, <https://www.idelreal.org/a/rustam-minnikhanov-tatarskiy-yazik/28816845.html>

¹⁷ Od kilku lat w Rosji narasta tzw. walka z korupcją, której ofiarą coraz częściej padają gubernatorzy i ich najbliższe otoczenie. Aresztowania pod zarzutem korupcji lub nadużycia stanowiska są najczęściej wynikiem walki o aktywa polityczne i materialne z wykorzystaniem struktur siłowych, a także sposobem dyscyplinowania kadr przez centrum federalne. W latach 2016–2017 sprawy karne wszczęto wobec 2% ogólnej liczby przedstawicieli elit regionalnych; <https://www.rbc.ru/politics/31/10/2017/59f7a4329a79476ddc21a2df>

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Marek Menkiszak

REDAKCJA: Halina Kowalczyk, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl